

110-lecie OSP Biskupice Zabaryczne Służą już ponad wiek



W 1897r. władze pruskie przydzieliły Biskupicom Zabarycznym ręczną sikawkę z zaprzęgiem konnym. Właśnie to wydarzenie uznawane jest za oficjalny początek działalności tamtejszej jednostki OSP. W tym roku miało ono 110 lat, co uczczono uroczystością zorganizowaną 19 sierpnia.

Wspólnie z mieszkańcami Biskupic jubileusz świętowali m.in. przedstawiciele Parlamentu RP, władz samorządowych powiatu ostrzeszowskiego i gminy Mikstat oraz lokalnych struktur Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej.

Pod koniec XIX w. wasi ojcowie i dziadkowie zdecydowali, że muszą coś zrobić dla społeczności. Efektem tego jest dzisiejsza uroczystość. Nie byłoby obchodów 110-lecia, gdyby nie fakt, że wtedy podjęto mądrą decyzję – mówili do zebranych poseł A. Grzyb.

Burmistrz Mikstatu Bogdan Małecki zwrócił z kolei uwagę na rozwój jednostki-jubilatki w ostatnich latach.

Jeśli urodziny to oczywiście prezenty. Bezsprzecznie najważniejszą sprawą Za-



inicyjatywą jej założenia wyszedł w 1896r. ówczesny sołtys, wspierany przez kilku radnych. Kolejnymi naczelnikami jednostki byli: Stanisław Berkowski, Franciszek Skoczylas, Antoni Gomółka, Jan Konieczny i Łukasz Dera. W 1954r. powołano pierwszy zarząd, na którego czele stanął Kazimierz Witoń. W późniejszych latach funkcję prezesa pełnili: Zenon Pogorzela i J. Konieczny. Dopiero w 1965r. strażacy z Biskupic dorobili się remizy z prawdziwego zdarzenia. Lata 1965-70 to zresztą okres świetności jednostki. W 1966r. zajęła ona I miejsce w rejonowych II w powiatowych zawodach pożarniczych. W połowie lat 90. przeprowadzono modernizację i rozbudowę obiektów strażackich. Odtąd nazywane są one Wiejskim Domem Kultury. W początkach XXI w. zaobserwowano spadek aktywności strażaków. Zaowocowało to ideą odnowienia władz jednostki. 5 lutego 2006r. powołano obecny Zarząd. Oprócz A. Zawadzkiego utworzyli go: D. Skoczylas (naczelnik), M. Mydlak (z-ca naczelnika), Magdalena Janiak (sekretarz) i Marcin Czaska (skarbnik).

Należy dodać, że 110-lecie OSP połączone z 650-leciem powstania wsi Biskupice Zabaryczne. Pierwsze wzmianki na jej temat odnotowano bowiem w kronikach z 1357r.

OSP Biskupice Zabaryczne to najstarsza jednostka OSP na terenie gminy Mikstat. Z



Muzyka wspiera partnerskie kontakty Ostrzeszów w Blankenburgu

Już po raz drugi w dniach od 17 do 19 sierpnia 2007 roku w Blankenburgu – historycznym mieście położonym w środkowej części Niemiec, w górach Harzu przebywała na zaproszenie Stowarzyszenia „Most” oraz Ośrodka Kształcenia Zawodowego VHS-Bildungswerk delegacja samorządu powiatu ostrzeszowskiego wspólnie z Powiatową Orkiestrą Dętą oraz przedstawicielami Kurkowego Bractwa Strzeleckiego z Ostrzeszowa.

Powodem tej wizyty był Historyczny Weekend zorganizowany przez gospodarzy z okazji odnowienia zespołu blankenburskich królewskich ogrodów barokowych, jednych z największych ogrodów w całych Niemczech, które powstały w 1668 r., wraz z oranżerią, ogrodem tarasowym i wzgórzowym.

Z wielką satysfakcją przekazujemy informację, że Powiatowa Orkiestra Dęta pod dyrekcją Zenona Stobrały spełniła z powodzeniem rolę artystycznego ambasadora powiatu ostrzeszowskiego na zorganizowanej wielkim nakładem sił i środków, trzydniowej imprezie.

Orkiestra występowała na scenie Małego Zamku, wraz z przedstawicielami władz samorządowych powiatu ostrzeszowskiego i Kurkowego Bractwa Strze-



Krzysztof Dombek i zamykający reprezentację Czesław Wesolowski, paradując w swych kontuszowych strojach, dodatkowo wzbogacili tę imprezę.

Delegację władz samorządowych powiatu ostrzeszowskiego reprezentowali: starosta Lech Janicki i radny Marian Lamek na czele oraz pracownicy Starostwa: Ireneusz Jęziorny, Krzysztof Tomaszewski, Beata Łuczak, a także Bohdan Ogrodowski i Jacek Pomykała, główni współorganizatorzy wyjazdu.

Trzydniowy pobyt, bardzo intensywny pod względem programu, działań i obustronnych ustaleń jest kolejnym krokiem w rozwijaniu kontaktów oświatowych, kulturalnych i gospodarczych naszych społeczności, które trwają już 30 lat.

Bohdan Ogrodowski

PIĘKNO KONI I MAESTRIA POWOŻĄCYCH I Zawody w Powożeniu Zaprzęgami



Zwycięzca „czwórka”

Piękno biegnącego konia zakłętę w setki obrazów powstałych na kanwie naszej narodowej tradycji husarsko – ułańskiej i fascynacji tym szlachetnym zwierzęciem, odczyty na nowo w trakcie zawodów, które odbyły się w Doruchowie. W niedzielę, 19 sierpnia hipodrom stadny klub klubu Foran stał się areną pierwszych w naszym powiecie zawodów w powożeniu zaprzęgami konnymi. Licznie zgromadzona publiczność miała okazję podziwiać kilkadziesiąt pięknych koni i kuców wszelakiej

otrzymali Tadeusz Godek i towarzyszący mu mały Jas. Swym dwukonnym zaprzęgiem bezbłędnie pokonali przeszkodę. Właśnie konkurencja, w której startowali, była też memoriałem Jana Godka. Ostatecznie p. Tadeusz zajął 2. miejsce, honorowo zrzekając się nagrody. Tuż za nim uplasował się Andrzej Stefański z Marydół. Ostrzeszów w tym towarzystwie reprezentował Wiktor Połomski, prezentując się niezwykle elegancko. Warto za uwagę udzielić w zawodach współorganizatora imprezy i współwłaściciela Foran Club – Janusza Pinkowskiego, który zajął dobre 5. miejsce. Ozdobą zawodów konnych są amazonki. Tu również wystąpiło kilka pań, udowadniając, że w powożeniu nie ustępują pola mężczyznom. Bohaterem zawodów był Jarosław Bartkowiak ze Smigla, który tak w „jedynkach”, jak i w „dwójkach” nie znalazł konkurentów. Pośród profesjonalistów królował klan Górskich. Uwieńczeniem imprezy były przejażdżki zaprzęgów czterokonnnych.



Finiszuje Tadeusz Godek z Jassem



Współorganizator zawodów J. Pinkowski również wystartował



Runda honorowa podwójnego zwycięzcy J. Bartkowiaka



ten bieg rozegrano, przypadek jeźdźców. Zmagania odbywały się na przozdobionym kolorowymi kwiatami hipodromie. Dla jeźdźców jednak najważniejsze były czekające do pokonania przeszkody. Ustawiono ich 17, tworząc serpentyny, tunele, mostki... Mimo to zdarzyło się kilka bezbłędnych przejazdów, a przecież bramki były tylko o 30 cm szersze (u zawodowców – o 20 cm), niż rozstaw kół w zaprzęgu.

Zawody rozpoczęli amatorzy. Pierwszy na placu pojawił się Janusz Wolny z Chojejciną, powoząc karosiuwym kucem o imieniu Fryc. Pojechali odważnie, niewiele przekraczając limit czasu – 170 sekund. W gronie amatorów mogliśmy podziwiać kilku miejscowych zawodników. Wielkie brawa

Piękno biegnących koni, maestria powożących i unoszące się spod kół tumany kurzu to obraz, który obserwatorzy zawodów w powożeniu na długo zachowają w pamięci.

Po zawodach o komentarz poprosiłem

ne zawody.”

Reakcje uczestników odbywającej się 19 sierpnia imprezy potwierdzają, że jest zapotrzebowanie na kolejne tego typu atrakcje.

K. Juszcak

Wyniki zawodów:

- ZAPRZĘGI JEDNOKONNE AMATORSKIE (o puchar FORAN)**
1. Jarosław BARTKOWIAK – Smigiel (Manti) - 0 p.k.
 2. Janusz WOLNY – Chojejcin (Fryc) - 2,5 p.k.
 3. Jarosław BARTKOWIAK – Smigiel (Iloo) - 3 p.k.
 4. Tomasz PAWLAK – Czempin (Tundreta) - 6 p.k.
 5. Monika BARTOSZEK – Idmar Krajkowo (Fred) - 9 p.k.
 6. Stanisław DUSZA – Mikorzyn (Oskaria) - 18,5 p.k.
 7. Nikola ZELEN – Turek (Miki) - 21,5 p.k.
 8. Dariusz FICEK – Foran Club (Bols) - 22 p.k.
 9. Kacper GÓRSKI – Masłowo (Perszing) - 47 p.k.
- ZAPRZĘGI PAROKONNE AMATORSKIE (Memoriał Jana Godka)**
1. Jarosław BARTKOWIAK – Smigiel (Irys, Timo) - 0 p.k.
 2. Tadeusz GÓDEK – Doruchów (Sułtanka, Sorka) - 0 p.k.
 3. Andrzej STEFAŃSKI – Marydół (Bajader, Narew) - 3 p.k.
 4. Marcin KLINKIEWICZ – Turek (Habanera, Eden) - 6 p.k.
 5. Janusz PINKOWSKI – Foran Club (Cezar, Cyranka) - 6 p.k.
 6. Marcin KLINKIEWICZ – Turek (Libia, Gomera) - 11 p.k.
 7. Wiktor POŁOMSKI – Ostrzeszów (Donia, Dunka) - 17,5 p.k.
 8. Maksymilian ELSNER – Doruchów (Kajtek, Igo) - 65,5 p.k.
- ZAPRZĘGI JEDNOKONNE SPORTOWE (o puchar PKO BP)**
1. Zbigniew FRANKIEWICZ – PW Luwo (Parin) - 0 p.k.
 2. Olga PASZKIER – PW Luwo (Forkisz) - 3 p.k.
 3. Bartosz KACZMAREK – JKS Santok (Erdyl Celebration) - 6 p.k.
 4. Bartosz KÓWALSKI – Szymanowo (Barmanka) - 9 p.k.
 5. Grzegorz WALEŃSKI – Idmar Krajkowo (Maks) - 9 p.k.
 6. Monika BARTOSZEK – Idmar Krajkowo (Regon) - 9 p.k.
 7. Bartosz KACZMAREK – JKS Santok (Dandy) - 12 p.k.
- ZAPRZĘGI PAROKONNE SPORTOWE (o puchar „Remico Kaźmierczak”)**
1. Wiesław GÓRSKI – Masłowo (Amber, Pers) - 0 p.k.
 2. Arkadiusz GÓRSKI – Masłowo (Promyk, Kuba) - 0 p.k.
 3. Paweł ANDRZEJEWSKI – BKJ Bogustawice (Glejł, Chleb) - 6 p.k.
 4. Arkadiusz GÓRSKI – Masłowo (Kurara, Feniks) - 9 p.k.
 5. Grzegorz WALEŃSKI – Idmar Krajkowo (Fair Play, Play) - 9 p.k.
 6. Ryszard GIL – Gajdówka (Dżemin, Batos) - 21 p.k.
 7. Paweł ANDRZEJEWSKI – BKJ Bogustawice (Duble, Regon) - 21 p.k.
 8. Cezary JASTRZĘBSKI – LKS Pępowo (Baskak, Iman) - 21 p.k.
- ZAPRZĘGI CZTEROKONNE (o puchar Starosty Ostrzeszowskiego)**
1. Paweł ANDRZEJEWSKI – BKJ Bogustawice (Glejł, Chleb, Duble Barre, Regon) - 3 p.k.
 2. Marcin KLINKIEWICZ – Turek (Libia, Gomera, Habanera, Eden) - 8,5 p.k.
 3. Arkadiusz GÓRSKI – Masłowo (Promyk, Kuba, Kurara, Feniks) - 9 p.k.

Prostowanie

W parku przy Urzędzie Miasta i Gminy oraz Starostwie Powiatowym w Ostrzeszowie stoi „drogowka” i tablica wskazująca kierunek położenia oraz odległość do Stuhr – naszego miasta partnerskiego w Niemczech.

Właśnie gościłem znajomych z Niemiec, którzy chcieli tę tablicę sfotografować. I tu zażenowanie (moje) – tablicę mieliśmy wspólnymi siłami najpierw nieco wyprostować, bo była mocno skrzywiona. Kto to zrobił – wandalę czy jakiś pojazd, który poruszał się po parku w trakcie koszenia, sprzątnięcia lub prac remontowych przy fontannie? Ślady kół, które łukiem omijają znak, wyraźnie widać.

Ryszard Pala



INTEGRACJA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

12 sierpnia 2007 roku w Ośrodku Wypoczynkowym Mikstat Las Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „RAZEM” zorganizowało spotkanie integracyjne z okazji pożegnania lata. W uroczystościach uczestniczyły zarówno osoby niepełnosprawne z terenu Miasta i Gminy Mikstat – zrzeszone w Stowarzyszeniu, jak również przebywające w Ośrodku na turnusie osoby z Fundacji im. Brata Alberta, Warsztaty Terapii Zajęciowej „Muminki” z Wrocławia – Karłowice. Spotkanie rozpoczęło się mszą św. polową w intencji osób niepełnosprawnych i ich rodzin. Następnie wszyscy uczestnicy (około 100 osób) udali się na wspólny posiłek oraz zabawę przy dźwiękach muzyki.

Spotkanie było z pewnością bardzo owocne, nawiązano nowe znajomości, wymieniono się adresami. Wszyscy niepełnosprawni byli bardzo zadowoleni, chwile zabawy pozwoliły im chociaż na chwilę zapomnieć o własnych problemach i troskach.

Słowa podziękowania należą się gospodarzowi obiektu, p. Eugeniuszowi Molendowskiemu, który był inicjatorem tej wspólnej, integracyjnej imprezy, oraz sponsorom: Bankowi Spółdzielczemu w Oleśnicy, Oddział w Mikstacie, Rolniczemu Bankowi Spółdzielczemu w Lututowie, Filia w Mikstacie oraz Firmie „DROMIKO” – pp. Jędrzejaków z Kaliszowic Ołobockich.

Zarząd Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „RAZEM”



Pod „Brzózkami” jak na Hawajach

Przez dwa letnie wieczory i gorące noce trwała barwna zabawa zorganizowana przez właścicieli popularnych w Ostrzeszowie „Brzózek”. Trzeba przyznać, że pomysł przedni, więc i chętnych do egzotycznej zabawy nie brakowało. W scenarii jak z Hawajów – palmy, bambusy, piasek pod stopami, świetnie bawili się „egzotyczni” przybysze pobierani w barwne stroje. A że pogoda dopisała, więc zarówno w piątek, kiedy imprezę prowadził DJ Kashanka, czyli Sławek Janel, i w sobotę, gdy zastąpiła go „Haitanka” w kowbojskim kapeluszu, zabawa trwała do białego rana.

Coraz częściej lokale organizują imprezy tzw. tematyczne. Inspirują one nie tylko gospodarzy, ale i gości, do uatrakcyjniania zwykłych zabaw. Liczymy więc na kolejne bardziej lub mniej szalone propozycje naszych restauratorów. Np. wieczór wampirów, to by dopiero było!

